

## **Obietnica rudego kota z obciętym ogonem**

Mieszkam w tym domu od przeszło dziesięciu lat. Niemal każdego wieczora z balkonu obserwuję, co dzieje się na ulicy. Zazwyczaj widzę samochody jadące szybko w kierunku centrum miasta, kobiety wyprowadzające psy, mężczyzn zajętych rozmową i mężczyzn nietrzeźwych, trochę hałaśliwych po kilku piwach. Co wieczór widzę rudego kota z obciętym ogonem, który – jak to już dawno pojąłem, jest absolutnym panem ulicy. Przechadza się spokojnie pomiędzy zaparkowanymi samochodami, z władczą pewnością. Od nieco ponad tygodnia nie zauważam nikogo: ani samochodów, ani kobiet z psami, ani młodych hałaśliwców, ani zataczających się pijaków, próbujących wrócić do domu. Widzę tylko jego, rudego kota z obciętym ogonem. Kroczy jak zwykle pomiędzy samochodami nieruchomymi od wielu dni, uwodząc swoim imponującym wyglądem. Patrzy wokół prowokacyjnie, jak ma to w zwyczaju. W ciszy ulicy od czasu do czasu podnosi wzrok i zerka na mnie patrzącego przez okno. Jego oczy mówią: „Przyjacielu, nie bój się, wszystko minie i będzie jak przedtem. Na nowo staniemy się sobą. Nadal będę wiódł uśpione życie pod samochodami, gotów wyganiać z ulicy intruzów, a ty na powrót staniesz się panem swoich codziennych zajęć, spacerów, spotkań”. Oddala się powoli, lecz dzięki jego spojrzeniu, odzyskuję pewność siebie, nabieram więcej optymizmu i myślę, że wkrótce życie stanie się na powrót takie, jakie zawsze wiedliśmy obydwaj – rudy kot z obciętym ogonem i ja.

**Traduction par Krzysztof Zapałowicz  
Katowice, Pologne, le 01 Mai 2020.**

**Stefano D'Oria  
La speranza del gatto rosso dalla coda mozzata.  
Article paru dans Il Gazzettino sanpierdarenese en Mars 2020.**